

KS. CZESŁAW RYCHLICKI

TEOLOGIA W PRZESTRZENI SPOŁECZNO-KULTUROWEJ*

Konstytucja *Gaudium et Spes*, programowy dokument ostatniego Soboru poświęcony miejscu i misji Kościoła we współczesnym świecie, zwraca uwagę, że w sytuacji stałych zagrożeń człowieka nadszedł dziś „decydujący moment w procesie dojrzewania całej rodziny ludzkiej. Stopniowo się jednocząca i pod każdym względem coraz bardziej świadoma swojej jedności, nie może ona jednak realizować przypadającego jej zadania, to znaczy budowania dla wszystkich ludzi na całej ziemi rzeczywiście bardziej humanitarnego świata, o ile wszyscy w duchu odnowy nie zwrócą się ku prawdziwemu pokojowi”¹.

Po czterdziestu latach od promulgowania tego tekstu, w nowej sytuacji jednoczącej się Europy, przesłanie to nabiera dodatkowej mocy wobec zagrożeń powodowanych zbrojnymi konfliktami, światowym terroryzmem, rosnącym bezrobociem, klęskami w przyrodzie itd. Tego rodzaju wydarzenia stanowią ogniska zapalne problemów, nie omijając sfery kultury, cywilizacji i religii. Dlatego pytanie o środki wspomagające przywrócenie pokoju między ludźmi i jego zabezpieczenie staje się coraz bardziej aktualne, wręcz natarczywe. Droga do pokoju musi jednak prowadzić poprzez uznanie i realizowanie w praktyce określonych zasad regulujących działania ludzi. Nie mogą się one ograniczyć do głoszenia i respektowania jedynie sprawiedliwości. Dla jego osiągnięcia potrzeba, by między ludźmi kształtowały się więzi wzajemnego zaufania, powszechnego braterstwa, poszanowanie każdej osoby, gdyż pokój jest także owocem miłości, „która wykracza ponad to, co zdolna jest osiągnąć sprawiedliwość”².

W tym kontekście należy dostrzec także wartość specyficznej posługi, jakiej oczekuje od uniwersytetów katolickich i wydziałów nauk kościelnych Kościół, a także uniwersytety, w których strukturach mieszczą się tego typu

* Artykuł stanowi zmodyfikowaną wersję wcześniejszego tekstu *Miejsce i rola teologii w formacji chrześcijańskiej*, w: „Teologia i człowiek” Toruń 1(2003), s. 105-122.

¹ Sobór Watykański II, Konstytucja *o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et Spes*, nr 77.

² Tamże, nr 78.

wydziały³. Chodzi tu bowiem o ciągły wysiłek kształtowania etycznych podstaw działań społecznych poprzez wskazywanie właściwego kierunku uprawiania polityki zorientowanej na dobro człowieka. W epoce globalizacji bardzo ważne jest także nakreślenie etycznego programu powszechnego rozwoju, zabezpieczającego zasady solidarności i sprawiedliwości, promowanie dialogu między kulturami i różnymi tradycjami religijnymi w społeczności coraz bardziej wieloetnicznej i wieloreligijnej⁴.

Z tej racji wydziały nauk kościelnych są także wezwane do włączenia w swoje programy badawcze „studium poważnych problemów współczesnych, jak godność życia ludzkiego, promowanie powszechnej sprawiedliwości, jakość życia osobistego i rodzinnego, ochrona przyrody, troska o pokój i stabilność polityczną, bardziej sprawiedliwy podział naturalnych zasobów świata oraz kształtowanie nowego porządku ekonomicznego i politycznego, który służyłby lepiej ludzkiej społeczności na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej. Badania uniwersyteckie powinny być skierowane na szukanie istotnych korzeni i przyczyn poważnych problemów współczesnych, zwracając szczególną uwagę na ich wymiar etyczny i religijny”⁵.

Wydziały nauk kościelnych, zwłaszcza teologiczne, są szczególnie powołane do promowania integralnego rozwoju osoby ludzkiej. Szczególnie w aktualnej sytuacji, gdy badania naukowe są zdominowane prawami ekonomii rynkowej, bardzo niebezpieczne jest trwanie z pola widzenia etycznej perspektywy problemów napotykanym w codziennym życiu. Istnieje niebezpieczeństwo traktowania osoby ludzkiej jako przedmiotu technologicznych manipulacji od samego momentu poczęcia. Przestrzeganie zasad etyki i krytyczna ocena eksperymentów laboratoryjnych – podejmowana w imię prawdy – bezsprzecznie służy rozwojowi człowieka i stanowi solidny fundament autentycznego humanizmu⁶.

³ Por. W. Kasper, *The role of the Church and the catholic university in the contemporary world*, w: *Culture, incroyance et foi. Nouveau dialogue*, red. B. Ardura, J.D. Durand, Roma 2004, s. 213-220; R. Spiazzi, *L'Università e la Facoltà Ecclesiastica nel contesto ecclesiale e culturale odierno*, „Seminarium” 2-3(1980), s. 372-411.

⁴ Por. J. Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, tłum. R. Zajączkowski, Kielce 2005, s. 46-65.

⁵ Jan Paweł II, *Konstytucja Apostolska Ex corde Ecclesiae*, nr 32: „A Catholic University, as any University, is immersed in human society; as an extension of its service to the Church, and always within its proper competence, it is called on to become an ever more effective instrument of cultural progress for individuals as well as for society. Included among its research activities, therefore, will be a study of *serious contemporary problems* in areas such as the dignity of human life, the promotion of justice for all, the quality of personal and family life, the protection of nature, the search for peace and political stability, a more just sharing in the world's resources, and a new economic and political order that will better serve the human community at a national and international level. University research will seek to discover the roots and causes of the serious problems of our time, paying special attention to their ethical and religious dimensions”.

⁶ Por. P. Gaudette, *Fondements théologiques d'une pastorale de la culture*, w: *Culture, incroyance et foi...*, s. 277-289.

Do zadań teologii należy także jasne przywołanie prawdy o naturalnych granicach poznawczych rozumu ludzkiego, który nie może w sposób absolutny pretendować do poznania pełnej prawdy. Świadomość tego faktu nie powinna ograniczać wysiłku w kierunku rozwoju badań naukowych, ale powinna eliminować lub obniżać stopień arogancji między ludźmi. Do tych zadań należy także pobudzanie do refleksji nad odpowiedzialnością świata nauki za głoszenie prawdy, nie zawsze wygodnej, ale koniecznej dla wyprowadzania społeczeństwa z błędnych opinii, co przyczynia się do kształtowania zdrowej atmosfery międzyludzkiej.

Dydaktyka i badania naukowe prowadzone na wydziałach nauk kościelnych mają też na uwadze osobiste cele słuchaczy. Teologia pobudza i pomaga w odkrywaniu podstaw własnej tożsamości. Posługując się określeniem kardynała C.M. Martiniego o konieczności wprowadzania porządku we własne życie⁷, teologia stara się przyczynić do wprowadzenia ładu w sumienie i myślenie, nieraz poranione i wystawione na działanie emocji, ale też otwarte na ideały. Ta perspektywa antropologiczna jest istotna dla teologii, która, będąc wysiłkiem umysłu ludzkiego wspartego wiarą, ma na uwadze integralny rozwój osoby ludzkiej w jej jedności cielesno-duchowej. Nad tym zadaniem teologii skoncentruje się dalsza refleksja.

1. WARTOŚĆ TEOLOGII W POLSKIEJ PRZESTRZENI CYWILIZACYJNEJ

Społeczno-polityczne przemiany roku 1989 wpłynęły m.in. na zmianę topografii polskich uniwersyteckich ośrodków teologicznych. Poza licznymi seminariami duchownymi formującymi kandydatów do kapłaństwa i kilkoma teologicznymi wydziałami kościelnymi istniały niegdyś dwa duże centra studiów teologicznych, Lublin i Warszawa, do których z czasem dołączył Kraków z rozbudowaną strukturą studiów w Papieskiej Akademii Teologicznej. Aktualnie istnieje w Polsce 11 wydziałów teologicznych⁸ i 8 pozateologicznych wydziałów nauk kościelnych⁹. Można więc powiedzieć, że nastąpiła znaczna decentralizacja teologicznej formacji duchowieństwa i osób świeckich.

⁷ C.M. Martini, *Mettere ordine nelle propria vita. Meditazioni sul testo degli Esercizi di Sant'Ignazio*, Casale Monferrato (AL) 1992.

⁸ Katowice (UŚ), Kraków (PAT), Lublin (KUL), Olsztyn (UWM), Opole (UO), Poznań (UAM), Szczecin (US), Toruń (UMK), Warszawa (UKSW), Warszawa (PWT), Wrocław (PWT).

⁹ Sekcja Prawa Kanonicznego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji w KUL; Wydział Filozofii w KUL; Wydział Filozoficzny PAT w Krakowie; Wydział Historii Kościoła PAT w Krakowie; Wydział Prawa Kanonicznego w UKSW; Wydział Filozofii Chrześcijańskiej w UKSW; Wydział Filozoficzny w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatia-

Na zasadzie umów dwustronnych z wydziałami teologicznymi współdziałają ściśle wyższe seminaria duchowne diecezjalne i zakonne, które – zachowując odrębną osobowość prawną, własne statuty i zarządy – w zakresie formacji intelektualnej realizują program zatwierdzony przez prawo państwowe. We wszystkich kościelnych i państwowo-kościelnych jednostkach naukowych jest zatrudnionych aktualnie około 230 nauczycieli akademickich z tytułem naukowym profesora, około 240 doktorów habilitowanych i około 1300 wykładowców ze stopniem naukowym doktora¹⁰.

Działające centra studiów teologicznych oferują możliwość bezpośredniego i pośredniego spotkania z chrześcijańską tradycją kulturową i teologiczną, kształtowaną nie tylko w Polsce, ale w całym Kościele. Ośrodki te umożliwiają poznanie wielorakich doświadczeń pastoralnych i teologicznych. Znaczna grupa nauczycieli akademickich studiowała w renomowanych uczelniach polskich, poznając rodzime tradycje kulturowe i duszpasterskie. Ponadto wielu wykładowców odbyło zagraniczne studia specjalistyczne, ubogacając tym samym swoje doświadczenia o spotkanie z tradycjami i kulturami innych narodów. Tak poszerzona perspektywa pozwala obiektywnie spojrzeć na wartość lokalnych doświadczeń pastoralnych i teologicznych.

Chociaż głównym przedmiotem kształcenia studentów teologii jest wykład i właściwa interpretacja podstawowych prawd wiary, to jednak nauczyciele akademicy nie ograniczają się do jednostronnego prezentowania doktryny, ale – realizując pragnienie jedności Kościoła – starają się ukazać także zróżnicowane przeżywanie transcendentnych rzeczywistości w innych Kościołach i wspólnotach wyznaniowych. Na swych wykładach uwzględniają wiele wątków ekumenicznych, aby ukazać powszechną wartość wykładanych treści teologicznych dla całej społeczności wierzących. Taka metoda służy pośrednio przygotowaniu misyjnemu do sprawowania posługi pasterskiej (także poza własnym krajem).

W kontekście ewangelizacyjnego posłannictwa Kościoła i wyzwań nowej ewangelizacji we własnym kraju, tego rodzaju metoda wprowadzania człowieka w prawdy wiary odpowiadać powinna historii, obyczajom i mentalności narodu, któremu w przyszłości mają służyć – przepowiadając Ewangelię, udzielając sakramentów i kształtując wspólnoty – dzisiejsi studenci. Takich też wskazówek udziela soborowy *Dekret o posłudze i życiu kapłanów*¹¹, uwrażliwiając na takie przygotowanie liderów religijnych, by ich sposób myślenia nie był obcy mentalności ich narodu. Podstawowym celem wspomnianego dokumentu soborowego jest wskazanie na konieczność dostosowania studiów i formacji teologicznej do

num” w Krakowie; Wydział Pedagogiczny w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie. Por. Rada Naukowa KEP, *Struktury i kadra naukowo-dydaktyczna na wydziałach nauk kościelnych w Polsce*, red. Cz. Rychlicki, Płock 2002.

¹⁰ Por. Rada Naukowa KEP, *Struktury...*, s. 45-93.

¹¹ *Presbyterorum Ordinis*, nr 10.

warunków życia współczesnego człowieka. Chodzi o stałe pogłębianie refleksji teologicznej i włączanie w studium nowych doświadczeń pastoralnych.

Wyjaśniający prawdę religijną zdaje sobie sprawę, że współczesny człowiek wierzący nie żyje w Kościele zamkniętym na potrzeby gruntownie zmienionego świata. Wraz z przemianami w świecie Kościół znalazł się w sytuacji dialogu z ludźmi o innej mentalności, uwikłanymi w spory i konflikty wewnętrzne. Jest to skutek nie tylko przemian przemysłowych i ekonomicznych, ale także często wynik ubożenia duchowego i religijnego chrześcijan. W dziedzinie kultury współżycia między ludźmi można było zaobserwować w ostatnich latach wiele zawirowań. Stąd też program Kościoła związany z nową ewangelizacją, w którym zostaje włączony także pastoralny cel studiów. Duszpasterskie potrzeby kandydatów do kapłaństwa i studentów świeckich kierują uwagę ich profesorów na konieczność całościowego przedstawienia im w czasie studiów wykładu wiary, ale również na potrzebę odpowiedniego przygotowania do rozwinięcia w przyszłości jego istotnego sensu w kręgu zróżnicowanych kultur.

Zadaniem wykładowców jest zatem przekazywanie studentom umiejętności takiego ministerium słowa Bożego, w którym nie tylko zachowają tożsamość objawienia, lecz będą także potrafili je wyrazić i ubogacić w kontekście zmieniających się kultur. W wysiłku jednoczenia metodologicznych interesów studiów teologicznych i pastoralno-społecznych profesorowie są świadomi, że te dwa kierunki nie są przeciwstawne. Chodzi o to, aby skoordynować metodologię teologiczną i rzeczywistość pastoralno-społeczną w oparciu o modele refleksji, które powstają w poszczególnych wspólnotach kościelnych. Dzięki temu na różne sposoby można dostrzec, że dogmat i może, i powinien być rozumiany oraz wyjaśniany nie tylko intelektualnie, ale także w aspekcie pastoralnym i społecznym. Ośrodki studiów teologicznych mogą i powinny służyć całemu Kościołowi, ukazując, że różne formy refleksji teologicznej nie są sobie przeciwstawne, ale wpływają na rozwój nauki i ożywiają ewangelizacyjną, liturgiczną i duszpasterską misję całego Kościoła.

Powrót teologii na uniwersytety państwowe poszerza możliwość studiowania tego przedmiotu przez osoby świeckie. W Kościele istnieją od dawna różne formy religijnego nauczania świeckich. Nieraz ma ono kształt zwykłych konferencji adresowanych do osób pragnących pogłębić swoją wiedzę religijną. Takie kształcenie organizują też centra formacji teologicznej z regularnymi studiami zamiejscowymi, w których uzyskane kwalifikacje pozwalają podjąć się nauczania religii i prowadzenia katechezy w szkołach. Są to ośrodki uniwersyteckie albo instytuty teologiczne powiązane na zasadzie umów z uniwersytetami. W większości przypadków są to jednak studia zaoczne, których program – mimo dobrze przygotowanych wykładowców – wymaga często zredukowania do koniecznego minimum materiału, który wchodzi w zakres wykładów na studiach dziennych.

Odmierna istotowo posługa kapłanów i świeckich w Kościele usprawiedliwia pewne zróżnicowanie obydwu grup w zakresie ich przygotowania dla przy-

szyłych zadań we wspólnocie Kościoła. Jest zrozumiałe w nauczaniu kandydatów do kapłaństwa położenie silniejszego akcentu na problematykę związaną z przygotowaniem do sprawowania sakramentów (im tylko zarezerwowanych) czy też z innymi aspektami posługi kapłańskiej. Nie można jednak ograniczać zakresu wiedzy teologicznej osobom świeckim, które, żyjąc w środowiskach zsekularyzowanych, muszą także działać – choćby w sposób odmienny od kapłańskiego – jako prawdziwi pośrednicy między Kościołem i światem. Owszem, często oni właśnie mają być prawdziwym zaczynem chrześcijańskiego życia w miejscach, do których trudniej dotrzeć jest przedstawicielom hierarchii. O tym wyraźnie mówi Sobór Watykański II¹².

W soborowych dokumentach poświęconych formacji kapłańskiej i przygotowaniu świeckich do ich funkcji ewangelizacyjnej w świecie nie dostrzega się poważniejszych różnic w teologicznej formacji duchownych i osób świeckich. Oprócz pewnych kwestii, które są związane wprost z wykonywaniem ministerium kapłańskiego (np. sakrament pokuty i pojednania, sprawowanie Eucharystii), elementy wspólne są liczne. Dotyczą one wykładni chrześcijańskiego dogmatu, egzegezy biblijnej, nauki moralnej, historii Kościoła, a także liturgii, zważywszy na jej istotę teologiczną, a nie tylko rubrycystyczną¹³. Są to bowiem zagadnienia, które dotyczą każdego współczesnego wierzącego.

Otwarcie nowych wydziałów teologicznych na uniwersytetach daje świeckiej młodzieży większą możliwość świadomego włączenia się w misję Kościoła. Podobnie jak nie istnieją racje, by wykluczać osoby duchowne ze studiów świeckich, podobnie świeccy mają uzasadnione prawo uczestnictwa w rozwoju nauk teologicznych. Każdy chrześcijanin ma prawo, a nawet obowiązek, pogłębiać swoją wiarę i wiedzę teologiczną. Pomocą w tym służą uniwersytety z nowymi wydziałami teologicznymi; w tej odwadze otwarcia się wielu uniwersytetów na nowe wydziały teologiczne należy dostrzec także znaki czasu, o których tak wiele powiedziano podczas ostatniego Soboru¹⁴.

2. TEOLOGIA TOWARZYSZĄCA NA DROGACH WIARY

Rozpoczynający studia teologiczne oczekują nowego doświadczenia w osobowym kontakcie z Bogiem i Jego Słowem. Większość młodzieży, podejmując

¹² Por. Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej Optatum totius*, nr 16; *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et Spes*, nr 62.

¹³ Por. P. Brugnoli, *La missione dei laici nel mondo d'oggi*, Brescia 1967, s. 125-128; L. della Torre Dauchy, *La Costituzione dogmatica „De Ecclesia”*. *I laici nella Chiesa del Vaticano II*, Parma 1966, s. 7-36.

¹⁴ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem*, nr 16, 18.

studia teologiczne, trwa w kontakcie z Bogiem poprzez wiarę i żywi nadzieję na głębsze zrozumienie treści, które przyjmuje aktem wiary. Wiara zapoczątkowana domaga się rozwoju. W sposób jasny lub ukryty może rodzić się pytanie o sens praktykowania wiary. Kim jest Bóg, który mnie wzywa? Jaka jest droga mojego powołania i zbawienia? Są to pytania otwarte dla teologii, która stara się odpowiedzieć na chrześcijańskie powołanie. Te same pytania zadają sobie zarówno studenci teologii aspirujący do kapłaństwa, jak i powołani do życia po chrześcijaństwie w świecie.

Szerokie otwarcie na świat i na problemy życia codziennego może dopomóc w rozwiązywaniu nie tylko własnych trudności, ale także trudności innych ludzi. W szukaniu odpowiedzi nie może zabraknąć filozofii i teologii, rozumu i wiary. Rozum i wiara, chociaż pozostają w stosunku do siebie autonomiczne, dociekają tej samej i jedynej prawdy, jaka nadaje sens istnieniu człowieka¹⁵. Każde bowiem pytanie, nawet pozornie błahe, prowadzi do szukania takiej odpowiedzi, która przyniesie pomoc osobie poszukującej. Ten, kto nie myśli albo spycha w podświadomość własne wątpliwości, ogranicza świat do siebie samego, wyznając, nawet nieświadomie, że wszystkie drogi człowieka schodzą się w jego małym wnętrzu. Student teologii zaczyna pojmować, że na drodze myślenia i szukania człowiek nie pozostaje sam, ale jest wspierany łaską Boga. Odwaga w stawianiu pytań i podejmowanie trudu znalezienia rozwiązania wyraża się w wielu korzystnych postawach: pamięć i wdzięczność, zdolność ponoszenia ofiary, życzliwość, pokora i zdolność przebaczenia, pokój serca, otwarcie na innych i wyrozumiałość. Są to postawy prowadzące poszukującego do Boga¹⁶.

W wysiłku poszukiwania teologicznego biorą udział dwie strony: nauczyciel i student, przy czym obydwie mają obowiązek dawania świadectwa. Na wykładowcy teologii spoczywa obowiązek przekazywania studentom treści, które także po zakończeniu studiów będą stanowić podstawę ich osobistej wiary, pozwolą umacniać ją w innych oraz kształtować własne postawy życiowe. Z tak pojętego obowiązku wypływa odpowiedni styl przekazu. Wymaga on takiej formy przekazu obiektywnej prawdy objawionej, która dopuszcza pluralizm językowy, dostosowując pojęcia do zmiennych epok historycznych. Słowo Boże powinno być przekazywane w języku ludzi żyjących w określonej kulturze, w określonym miejscu. Bóg Objawienia chce przemawiać w sprawach aktualnych. Gdyby Słowo Boże nie spełniało tego warunku, pozostawałoby słowem niemym. Dla wyrażenia swojego sensu Słowo Boże „przyjmuje” język ludzki, mówi językiem aktualnej epoki, starając się ukazywać trwałą nowość orędzia Boskiego.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, nr 13.

¹⁶ Por. M. Bordoni, *La teologia nel dialogo con la filosofia e le scienze*, w: *Culture, incroyance et foi...*, s. 291-301.

Za posługiwanie się językiem aktualnym płaci się jednak pewną cenę. Język niesie z sobą cały ciężar życia. Mówić nim znaczy napełniać go życiem, ale także obciążać wszystkimi słabościami, w jakich jest ono pogrążone. Teologia pragmatyczna zawierając bogaty sens nie może się uwolnić od ciężaru życia swojej epoki. W ten sposób staje się ona towarzyszką naszej wiary w życiu codziennym¹⁷. Mówi ona językiem życia, zwłaszcza gdy przychodzi jej mówić o przeciwnościach życiowych i o śmierci. Myśl teologiczna, która nie byłaby zdolna zrozumieć związków misterium z poszukiwaniem ostatecznego sensu życia i śmierci człowieka, byłaby pustą formułą.

Kompetencja i mądrość wykładowcy powinny łączyć w sobie ścisłość naukową i zdolność wychowawczą. Kompetencja zakłada krytyczno-objektywny wykład treści wiary, podczas gdy jego zmysł pedagogiczny nie będzie się zadawał ukazywaniem siły wiary jedynie w jednostkowym czy grupowym doświadczeniu, lecz zwróci uwagę na jej wartość w całej autentycznej tradycji Kościoła, jako duchowego dziedzictwa.

Teologia, jako rozumienie wiary, zakłada także u teologa wiarę, w której ten „siebie całego powierza Bogu, okazując pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego i dobrowolnie uznając objawienie dane przez Niego”¹⁸. Wiara jest całkowitym oddaniem się Bogu i wspólnotą życia z Nim. Przy takim ujęciu wiary wykładowca teologii nie tylko przekazuje swoim słuchaczom treści wiary, ale łączy z nią kontemplację. Oznacza to, że uprawianie teologii łączy przekaz Słowa Bożego z osobistym posłuszeństwem i wiernością wobec niego. W ten sposób odbiorca wykładu teologicznego powinien doświadczać, że teologia dokonuje się w kontekście wiary osobistej i wiary Kościoła, której świadkiem jest sam wykładowca. Implikacja takiego związku jest prosta: nauczanie teologiczne nie może się ograniczać jedynie do przekazu wiedzy, ale ma pomagać także w doskonaleniu osobowym słuchacza i w jego uświęcaniu. Pedagogiczna funkcja nauczyciela teologii powinna mieć na uwadze troskę o duchowy rozwój studenta, która zakłada zdolność do prowadzenia dialogu w duchu szacunku dla słuchacza, liczenie się z realiami pokoleniowymi, umiejętność dostrzegania u młodzieży wartości pozytywnych, pewne zaufanie do zdolności percepcyjnej studenta, osobistą postawę pokory. W takim tylko klimacie szkoła teologiczna staje się prawdziwym miejscem zdobywania wiedzy i uczenia się dawania świadectwa wiary.

Ze względu na szczególny przedmiot poznania teologicznego, jakim jest Bóg objawiający się człowiekowi, student teologii musi zdawać sobie sprawę ze szczególnej metody stosowanej w tej nauce, wymagającej dyspozycyjności w studiowaniu i gotowości wprowadzenia poznanych treści w życie wiary.

¹⁷ Por. G. Ruggieri, *La compagna della fede*, Torino 1980, s. 5.

¹⁸ Sobór Watykański II, *Konstytucja o Objawieniu Bożym Dei Verbum*, nr 5.

Jak każde studium wymaga zdolności koncentracji umysłu, wolności od uprzedzeń i pozytywnego otwarcia na badaną prawdę, również studium teologii domaga się wolności od przyjętych z góry założeń, spokoju w ocenie opinii, obiektywizmu i odwagi w podejmowaniu decyzji w materii, która nie jest całkowicie jasna dla umysłu i wymaga zaufania do Najwyższej Prawdy¹⁹. Droga do jej poznawania wymaga cierpliwości w prowadzonej analizie, odwagi w przyjmowaniu wniosków, osobistego zaangażowania w przyswojenie badanej treści i wprowadzanie jej w życie. To ostatnie zadanie ma charakter nie tylko osobistego doskonalenia wierzącego słuchacza, ale posiada wymiar apostołski. Przebyta przez niego droga kultury wiary powinna być bodźcem do osobistej przemiany i przemiany świata, w którym on żyje. Prawda chrześcijańska, przemieniająca osobistą historię człowieka, ma charakter powszechny, jest obecna w historii wszystkich ludzi jako zdolna ją przemieniać. Dlatego przekazywanie tej prawdy ludziom wszystkich epok jest zadaniem Kościoła i teologii pozostającej w jego służbie. Chrześcijaństwo jest powszechnym orzędem zbawczym. Jest ono przekazywane dzięki przepowiadaniu i katechezie, a pogłębiane teologicznie przez tych, którzy żyją już po chrześcijańsku, w wierze Kościoła.

Uwzględniając bardzo zróżnicowaną rzeczywistość nowych adresatów Ewangelii, specyfikę tradycji oraz ich odrębność kulturową, nauczyciel głoszący prawdy wiary i przygotowujący się dziś do tej roli student muszą wykazać pedagogiczną wrażliwość na konieczność umotywowania decyzji przyłgnięcia do orzędu zbawczego, uwzględniając działanie łaski w warunkach konkretnych oczekiwań swoich adresatów. Dlatego istnieje potrzeba pogłębionego wcześniej studium teologii, wprowadzania jej we własne życie i stałego konfrontowania z Nauczycielskim Urzędem Kościoła.

3. TEOLOGIA WSPOMAGAJĄCA CHRZEŚCIJAŃSKĄ WIZJĘ CZŁOWIEKA

Dla teologii jako nauki o Bogu i człowieku nie jest sprawą obojętną pytanie o tożsamość człowieka w dzisiejszym świecie. Kim jest człowiek? Jaki jest sens cierpienia i śmierci? Co nas czeka po zakończeniu tego życia? Co indywidualny człowiek może dać społeczeństwu i co może otrzymać od niego? Aby uzyskać należytą odpowiedź, należy znaleźć właściwy punkt odniesienia, jasne i wiążące

¹⁹ Por. K. Rahner, *Intellektuelle Redlichkeit und christlicher Glaube*, w: K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. 7, Einsiedeln – Zürich – Köln 1966, s. 56. „Intellektuelle Redlichkeit gebietet den Mut zur geistigen Entscheidung, auch wenn diese belastet ist mit all der Unsicherheit, Dunkelheit und Gefahr, die nun einmal mit der geistigen Entscheidung eines endlichen, geschichtlich bedingten Geistes verbunden sind, der um diese seinen Bedingtheiten weiss und doch entscheiden muss”. Tamże.

zasady. Gdzie więc można znaleźć w miarę satysfakcjonującą odpowiedź na tego typu pytania?

Zawsze częściowe tylko odpowiedzi otrzymujemy od filozofii i antropologii, które bazują na sobie właściwych fundamentach, pozostają w granicach własnych kompetencji i odwołują się do właściwych dla siebie metod badawczych. Wiele dyscyplin techniczno-naukowych ogranicza się jedynie do optyki kultury świeckiej, często materialistycznej. Jednak odpowiedź kultury nie może się zamknąć w definicjach książkowych czy wypowiedziach myślicieli, nawet znanych i godnych intelektualnej analizy. Odpowiedź na pytanie o tożsamość człowieka dokonuje się także na drodze analizy sytuacji kulturowej, w jakiej żyje współczesny człowiek. I tę analizę musi podjąć także współczesna teologia, która współdzieląc losy Kościoła, powinna badać także znaki czasu, mające wskazać człowiekowi jego aktualną drogę ku nadprzyrodzonej realizacji. Antropologia teologiczna, nie wchodząc w konflikt z innymi dyscyplinami i nie lekceważąc ich poszukiwań, odwołuje się do innej metody dla zrozumienia misterium człowieka – do wiary opartej na objawionym Słowie Boga.

W wyjaśnianiu problemów stawianych przez Pismo Święte, w wykładzie i studium teologii nie można się dziś ograniczyć do rozumowania wyłącznie typu logicznego, do szukania wyjaśniania misterium Boga w nich samych. W szukaniu odpowiedzi na pytanie o tożsamość człowieka teologia współczesna odwołuje się do historii i jej kontekstu. Wymiar historyczny jest bowiem istotnie związany z chrześcijaństwem i z Kościołem. Chrześcijaństwo jest bowiem religią ukazującą działanie Boga w historii. Bóg objawienia jest Bogiem, który wchodzi w historię i objawia się poprzez czyny zbawcze²⁰.

Nie lekceważąc immanentnego sensu misterium zbawczych, teologia odwołuje się zawsze do realizacji planu Bożego w historii, do zbawczego sensu objawienia. Teologia współczesna istotnie pogłębiła historyczny wymiar objawienia i znaczenia ludzkiej sytuacji. Pojmuje ona człowieka nie jako rzeczywistość uniwersalną, ale jako „podmiot żyjący w konkretnej sytuacji”²¹, a same misteria bada w relacji do człowieka i jego zbawienia.

Historyczny wymiar teologii w interpretacji wydarzenia człowieka, misterium Chrystusa i historii zbawienia dostrzegł wyraźnie ostatni Sobór²², który w wielu dokumentach przypomina, że poznanie Boga dokonuje się przez człowieka²³. Dlatego współczesna teologia pragnie maksymalnie pozostać w kontakcie z człowiekiem i z jego problemami²⁴. Stąd wysiłek teologii zwrócony jest

²⁰ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Objawieniu Bożym Dei Verbum*, nr 2.

²¹ Por. P. Eicher, *Theologie. Eine Einführung in das Studium*, München 1980, s. 40-42, 133-141; Cz.S. Bartnik, *Historia filozofii*, Lublin 2000, s. 141-255; Cz.S. Bartnik, *Chrystus – Syn Boga Żywego*, Lublin 2000, s. 155 nn; A. Darlap, *Teologia fondamentale della storia della salvezza*, w: *Mysterium salutis*, t. I/1, Brescia 1967, s. 77-100.

²² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Objawieniu Bożym Dei verbum*, nr 3 i 4.

²³ Por. H. Buerkle, *Człowiek w poszukiwaniu Boga: Problem różnych religii*, Poznań 1998.

nie tylko na poznanie Słowa Bożego, ale także na zrozumienie człowieka, do którego to Słowo jest skierowane i na poznanie sytuacji, w jakiej to Słowo do człowieka dociera²⁵.

Problem człowieka pozostaje zawsze związany z problemem Boga, dlatego teologię interesuje człowiek w świecie i w historii. Nie ogranicza ona swoich zadań jedynie do interpretacji Słowa Bożego, ale starając się zrozumieć człowieka – zarówno wierzącego jak niewierzącego – nie pozostawia bez odpowiedzi pytania o Chrystusa, bez którego nie można zrozumieć wyczerpująco człowieka²⁶. Chrystus jako odwieczny Syn Boży, jednocząc się z każdym człowiekiem, stał się podstawą objawienia człowiekowi prawdy o nim samym²⁷. Antropologia teologiczna jest więc wspomagana przez chrystologię, która pozwala człowiekowi poznać sens własnego istnienia na tle historycznego planu stworzenia²⁸.

W historycznym przyjściu Chrystusa Bóg dał człowiekowi poszukującemu odpowiedzi na pytanie o własną tożsamość odpowiedź przekraczającą ludzkie możliwości. Transcendentny charakter tej odpowiedzi ma swoje korzenie w tajemnicy Boga objawiającego się w Chrystusie. Rozpatrywanie podstawowych pytań antropologicznych w kontekście Wydarzenia Chrystusa wyzwała psychologiczne napięcie w człowieku. Sam Chrystus stanowi krytyczną odpowiedź na pytania o człowieka. Wiele bowiem ludzkich projektów pozostaje w konflikcie z duchem Ewangelii dlatego, że w Chrystusie występuje szczególna i niejednokrotnie odmienna odpowiedź w stosunku do naszych założeń. Odpowiedź przychodząca od Jezusa domaga się zmiany w naszej mentalności i zakotwiczenia w wartościach, które nie zawsze odpowiadają projektom i woli człowieka. Dlatego teologia współczesna pragnie być obecna we wszystkich sprawach ludzkich, z czego wypływa także wielość jej dyscyplin oferowanych studentom teologii.

Obok klasycznych tematów biblijno-teologicznych proponuje się teologię małżeństwa i rodziny, teologię postępu i kultury, eko-teologię, teologię rzeczywistości ziemskich itd. Sumując, można powiedzieć, że współczesna teologia stara się asymilować antropologię. Cytując Y. Congara: teologia mówi o misteriach w taki sposób, „by połączenia ich obiektywną treść wewnętrzną z praktycznym sensem dla nas”²⁹, czyli zmierza do połączenia antropologii z Bogiem

²⁴ Por. B. Lambert, *Les deux démarches de la théologie*, NRT 89(1967), s. 257-280.

²⁵ Por. K. Rahner, *Über den Begriff des Geheimnisses in der katholischen Theologie*, w: K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. IV, Einsiedeln – Zürich – Köln 1967, s. 29-36.

²⁶ Por. G. Gozzelino, *Il mistero dell'uomo in Cristo. Saggio di protologia*, Leumann (Torino) 1991.

²⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, nr 22.

²⁸ Por. I. Sanna, *L'uomo via fondamentale della Chiesa. Trattato di antropologia teologica*, Roma 1989, s. 12.

i teologii z człowiekiem. Chrystus, Bóg–Człowiek, posiada w pełni te wartości, które każdy z nas posiada w stopniu ograniczonym i jest On wolny od braków, które deformują człowieka. Człowiek na skutek swej pierwotnej winy jest wewnątrznie podzielony i słaby. Jest w nim element wielkości Boga, na którego obraz został stworzony, ale również element własnej słabości i nędzy. Pierwotny kryzys człowieka jest też podstawą kryzysu tożsamości człowieka współczesnego. Aby ten kryzys przezwyciężyć i pomóc człowiekowi odzyskać utracone autentyczne oblicze współpartnera Boga, teologia przypomina o konieczności powrotu do źródła, którym jest Bóg – Odkupiciel człowieka³⁰.

Pod znaczącym wpływem filozofii egzystencjalnej i fenomenologii aktualna teologia koncentruje się na ukazaniu osobowego charakteru wydarzeń zbawczych i na osobie ludzkiej. Taki bowiem charakter ma objawienie, wiara, nadzieja i miłość i dlatego też: teologia łaski, eschatologia czy wreszcie sakramentologia. Te wszystkie rzeczywistości i dziedziny związane są z osobowym spotkaniem Boga z człowiekiem³¹. Tak przedstawiona wiedza teologiczna nie tylko ma treściowo ubogacać umysł słuchacza, ale wspomaga rozwój jego kultury wiary. Czyni ona bardziej czytelnym i ożywiającym zbawcze działanie Boga w naszej codzienności.

4. KULTUROTWÓRCZA FUNKCJA TEOLOGII

W XX wieku byliśmy świadkami różnych prób łączenia chrześcijańskiego orędzia z kulturowymi nurtami naszej epoki. Próby te zostały drastycznie wyrażone w czterech procesach kulturowych określanych mianem: demitologizacji (R. Bultmann), sekularyzacji (D. Bonhoeffer), teologii wyzwolenia (G. Gutierrez wraz z teologami głównie obszaru Ameryki Łacińskiej) i inkulturacji. Ten ostatni doprowadził do odkrycia w kryzysie kulturowym Zachodu wartości kultur narodowych.

Wprowadzanie elementów chrześcijańskiego orędzia do kultury skłoniło teologów do szukania coraz mocniejszych relacji między religią i kulturą, a tym samym między teologią i kulturą. Tego typu relacja nie jest tylko powierzchowna, ponieważ teologia zawsze jest określoną i specyficzną inkulturacją Ewangelii. Teologia bowiem wyraża ludzkim słowem misterium Boga. Ale

²⁹ Y. Congar, *Le Christ dans l'économie salutaire et dans traités dogmatiques*, „Concilium” 11(1966), s. 24-25.

³⁰ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, nr 7; także: Sobór Watykański II, *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, nr 10.

³¹ Por. E.H. Schillebeeckx, *Chrystus – Sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966; R. La-tourelle, *Le Christ et l'Église signes du salut*, Tournai – Montréal 1971.

słowo ludzkie przynależy do określonej kultury (np. greckiej, rzymskiej, chińskiej, itd.), a nie do jakiegoś języka uniwersalnego (który nie istnieje). Pojęcie *kultury* posiada wiele znaczeń. Związane są one zawsze z erudycją, z wychowaniem lub strukturą określonej społeczności. Teologię interesuje przede wszystkim to ostatnie znaczenie. Zatem relacja między teologią i kulturą oznacza relację teologii i struktur kulturowych określonego narodu na konkretnym etapie jego historii³². Kultura obejmuje całe bogactwo tradycji danej społeczności. W tym dziedzictwie tradycji znajduje swoje właściwe miejsce także religia.

Co się więc dokonuje, gdy określone społeczeństwo przyjmuje Ewangelię? Dokonuje się wprowadzenie Słowa Bożego w obieg własnej kultury, a to się nazywa już ewangelizacją. Dokonuje się *wcielenie* Ewangelii, o czym pisał Jan Paweł II: „Poprzez inkulturację Kościół *wciela* Ewangelię w różne kultury i jednocześnie wprowadza narody z ich kulturami do swej własnej wspólnoty, przekazuje im własne wartości, przyjmując wszystko to, co jest w nich dobre, i odnawiając je od wewnątrz”³³. Inkulturacja opiera się zatem na wprowadzeniu chrześcijańskiego życia i chrześcijańskiego orędzia w ściśle określony kontekst społeczny w takiej formie, że zostają one wyrażone nie tylko poprzez elementy właściwej dla nich nowej kultury, ale stają się czynnikiem ją ożywiającym i przekształcającym w nową rzeczywistość³⁴.

Pojęcie kultury jest wielowymiarowe i w najczęściej przyjmowanym sensie oznacza świat wartości i środków, jakimi posługuje się człowiek. Może powstać pytanie: dlaczego spośród wszystkich wartości stanowiących o istocie kultury uprzywilejowane miejsce zajmuje religia? Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szersze rozwinięcie tego ważnego tematu. Z konieczności więc musimy się ograniczyć do zaakcentowania momentów istotnych³⁵.

Historia potwierdza fakt, że doniosłość religii zmieniała się w różnych epokach. W starożytności kultura była nasycona tradycją religijną, czerpiąc zarówno z mitów jak i z systemów religijnych odwołujących się do rozumu czy objawienia biblijnego. W epoce chrześcijańskiej „średniowiecze kształtowało człowieka według sakralnego typu cywilizacji, opartego na przekonaniu, że wszystkie instytucje ziemskie, z całą ich żywotnością, pozostają na służbie Bogu i spraw Bożych w celu realizacji królestwa Bożego na ziemi”³⁶. We współczesnym świecie zachodnim dostrzega się stopniowe oddzielanie kultury od sfery

³² Por. B. Mondin, *Teologia e culture*, „Euntes docete” 51(1998) nr 1, s. 75-80 (tutaj s. 75).

³³ Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris missio*, nr 52.

³⁴ Por. S. Thuruthiyil, *L'inculturazione alla luce della enciclica „Fides et ratio” w: Fede e ragione. Opposizione, composizione*, red. M. Mantovani, S. Thuruthiyil, M. Toso, Roma 1999, s. 251.

³⁵ Por. Cz. Rychlicki, *Podstawa wartości w kulturze*, w: *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanos ulterius transferendum*, Warszawa 2004, s. 695-718.

³⁶ Por. J. Maritain, *Religione e cultura*, Brescia 1982, s. 23.

religijnej, wartości świeckich od religijnych. Dokonuje się w nim proces sekularyzacji, która powoduje, że problematyka chrześcijańska związana z ideami, motywami, normami, zachowuje nadal swoją skuteczność, ale traci formę religijną, ponieważ jest rozpatrywana bez odniesień do Boga³⁷. W epoce postmodernistycznej (2. połowa XX w.) wprost nieograniczonemu zaufaniu do nauki towarzyszy szeroko obecne w kulturze uprzedzenie religijne, co wyraża się w przekonaniu, że postęp naukowy prowadzi do wykazania nieprzydatności elementu religijnego³⁸. W postawach kwestionujących autentyczną wartość i wiarygodność religii można zauważyć jedną wspólną dla nich cechę. Jest nią koncepcja człowieka wyniesionego ponad własne ograniczenia, podniesionego do rangi bóstwa. Przy takiej koncepcji religia jest ujmowana jako prawdziwa alienacja człowieka.

Teologia otwarta na człowieka i jego wartości stara się wieloaspektowo ukazać podstawową wartość religii. Jako wiara poszukująca zrozumienia, otwarta na autentyczne zrozumienie sensu Słowa Bożego będącego podstawą postępowania religijnego, teologia ma świadomość częstego zniekształcania religii poprzez przesady, praktyki magiczne oraz przez instrumentalizowanie jej dla różnych celów, zwłaszcza politycznych. Teologiczna wykładnia prawdy objawionej stara się ukazać nie tylko historyczny wymiar religii, ale także jej wartość uniwersalną, tzn. odpowiada ona istotnemu wymiarowi człowieka, jego strukturze świadomości. Oznacza to w rzeczywistości, że człowiek nie może nie pytać o to, skąd pochodzi, w jaki sposób może doskonalić swoje istnienie, gdzie tkwi zasada i racja jego istnienia.

Szukając odpowiedzi na te pytania, teologia (w łączności z innymi naukami) odkrywa w głębi człowieka metafizyczną tendencję – naturalne pragnienie kierujące go ku transcendencji. Blokując w sobie te pragnienia, człowiek dochodzi w sposób nieunikniony do błędu³⁹. Błąd ten wynika z ograniczonych możliwości ludzkiego rozumowania, a także jest skutkiem niewłaściwego używania wolności.

Teologia stara się wykazać, że religia stanowi istotną wartość dla człowieka i nie człowiek religijny jest wyalienowany, ale raczej ten, który nie wprowadza w działanie własnego istnienia. Humanizm ateistyczny jest humanizmem okrojonym, niepełnym, a więc – można powiedzieć – zniekształconym. Wiara religijna, mimo że nie jest osiągnięciem rozumu, jest rozumnym wyborem i gdy człowiek nie dąży do przekroczenia siebie, nie realizuje siebie w pełni. Na usługach takiej samorealizacji człowieka pragnie pozostać teologia, jako ważny

³⁷ Por. G. Wildmann, *La concezione personalistica di Dio come presupposto della storia della libertà in occidente*, „Concilium” 13(1977) nr 3, s. 144-154.

³⁸ Por. V. Possenti, *Religione e vita civile. Il cristianesimo nel postmoderno*, Roma 2001, s.135-173, 259-283.

³⁹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, nr 73; także: P. Morandé, *Los fundamentos filosóficos de la inculturación de la fe*, w: *Culture, incroyance et la foi...*, s. 265-276.

składnik w kulturze. Teologia kultury kieruje swój wzrok nie tylko na istotę człowieka, ale także na jego główne działania, na misterium grzechu, na misterium odkupienia i na misterium ludzkiego wyboru i przeznaczenia. Wskazując człowiekowi drogę do realizowania się w pełni i nie lekceważąc innych autentycznych wartości, teologia w sposób stanowczy reaguje na działania prowadzące do wyeliminowania z codziennego życia wszystkiego, co nadaje sens i wartość ludzkiej egzystencji, i co usuwa z życia wartości zabezpieczające solidny fundament kulturze. Współpracuje ona także w dziele tworzenia nowej kultury, zwłaszcza przez jasne ukazywanie takich wartości chrześcijańskich, jak wartość życia, osobowa godność człowieka, wartość rodziny, sens wolności, sens nadziei, sens miłości i miłosierdzia w życiu jednostki i społeczeństwa, solidarność między ludźmi. Te wartości muszą stanowić istotne elementy każdej kultury, która pragnie być humanistyczna.

Ponadto teologia współpracuje z filozofią w zakresie wypracowania nowej metafizyki, pozwalającej dostrzec współczesnemu człowiekowi nieprzemijalny sens wartości transcendentnych. W ten sposób teologia współczesna współpracuje nad kształtowaniem i rozwijaniem tego modelu kultury, jaki przez wieki ożywiały cywilizację chrześcijańską.

5. EKLEZJOTWÓRCZA POMOC TEOLOGII

Nauka objawiona, zawarta w szczególny sposób w Piśmie Świętym i w Tradycji, z woli Chrystusa ma być zachowywana aż do końca historii. Apostołowie przekazując to, co sami otrzymali, upominali wiernych, aby trzymali się tradycji, które poznali i aby strzegli wiary im przekazanej. Odpowiadając na wezwanie apostołów, Kościół w swojej nauce, w życiu i w kulcie utrwala i przekazuje wszystkim pokoleniom to, czym sam jest i to, w co wierzy. Prawda otrzymana od Boga rozwija się w Kościele przy stałej asystencji Ducha Świętego i przy współdziałaniu trzech czynników ludzkich: 1) próbie zrozumienia objawienia na drodze intelektualnego dociekania teologów i kontemplacji; 2) doświadczenia wiary, które lepiej uczy pojmowania spraw duchowych; 3) nauczania papieża i biskupów, którzy przez sukcesję apostolską otrzymali charyzmat prawdy⁴⁰.

Są to trzy czynniki istotnie powiązane między sobą i dlatego nie mogą być izolowane. Ich relacje jeśli czasem niepokoją, to dlatego, że rozwijają się w Kościele żywym, pełnym fermentów, w dynamice wydarzeń historycznych i kulturowych. Przyczyny powstałych rozbieżności mogą być różne; często wynikają

⁴⁰ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o Objawieniu Bożym Dei verbum*, nr 8.

z dzisiejszej sytuacji społeczno-kulturowej. Zawsze jednak stanowią nowe wezwania zarówno dla teologii jak i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

Świat, w którym dokonują się poważne przemiany kulturowe, kieruje pod adresem teologii żądanie stosowania nowego języka dla wyrażania wiary, a także stawia wymogi metodologiczne, dzięki którym wykład teologów byłby wiarygodny dla współczesnego człowieka. Sytuację rozbieżności potęguje niejednokrotnie pluralizm teologiczny, który kształtuje się dziś już nie na płaszczyźnie wspólnej kultury, ale różnych kultur i filozofii. To wszystko powoduje, że również Magisterium Kościoła napotyka dziś na nowe sytuacje, będące powodem kontestowania go. Tak złożona sytuacja domaga się troski, by napięcia istniejące między różnymi charyzmatami i posługiwaniem w Kościele, same w sobie pozytywne, nie przerodziły się w konflikty, z których wyjście byłoby dla wszystkich stron bardzo trudne.

Mając na uwadze ten problem, Kongregacja Nauki Wiary w *Instrukcji o powołaniu teologa w Kościele*⁴¹ podjęła na nowo zagadnienie eklezjalnej misji teologa i teologii, nie tyle w dwustronnej relacji Magisterium Kościoła – teologia, ile w trójstronnym odniesieniu: Lud Boży (jako posiadający i właściwie wyczuwający zmysł wiary oraz jako *locus theologicus*) – wspólny dla wiary, Urząd Nauczycielski Kościoła – teologia⁴². W ten sposób została istotnie wyrażona eklezjalność teologii, która nigdy nie może pozostać prywatną domeną teologa. Teologia zachowuje właściwą tożsamość jedynie przy uznaniu swojego naturalnego środowiska (wspomnianego wyżej), bo ona w nim ma swoje korzenie i z niego wyprowadza siłę dla własnego rozwoju. Stąd więc staje się zrozumiałe, że Kościół nie jest dla teologa instytucją zewnętrzną i mało istotną dla jego własnej refleksji.

Jako podmiot wspólnotowy Kościół stanowi właściwe środowisko dla uprawiania i skutecznego rozwoju teologii⁴³. Dlatego wspomniana instrukcja Kongregacji Nauki Wiary wymienia jako nieodzowne w pracy teologa dwie kwestie: ścisłość metodologiczną i wewnętrzne uczestnictwo w żywych strukturach Kościoła. Teolog jest zobowiązany do przestrzegania wymogów metodologicznych przy uprawianiu nauki, czyli wymogów rozumnej kontroli prowadzonych badań. Jest tu nieodzowne korzystanie ze zdobyczy filozofii, która dostarcza „solidnego i harmonijnego poznania człowieka, świata i Boga”⁴⁴, z osiągnięć nauk historycznych i humanistycznych, które mogą wspomóc teologa w lepszym rozumieniu prawdy objawionej o człowieku i normach moralnych jego postępowania⁴⁵. Gdy chodzi o wewnętrzne uczestnictwo w żywych strukturach Koś-

⁴¹ *Instrukcja Donum veritatis*, w: AAS 82(1990), s. 1550-1570.

⁴² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, nr 12.

⁴³ Por. J. Ratzinger, *Un dialogo tra Magistero e teologia*, w: *Vocazione ecclesiale del teologo*, Roma 1990, s. 5-10.

⁴⁴ Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej Optatum totius*, nr 15.

cioła, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele* ma na uwadze osobistą wiarę teologa, wprowadzaną nieustannie w codzienne życie.

* * *

Teologia uprawiana w Kościele i pod jego kierunkiem musi mieć zawsze świadomość odpowiedzialności za wiarę całego Ludu Bożego i dlatego musi się starać o taki przekaz nauczania, który nie narusza doktryny wiary⁴⁶. Nie narusza to wolności badań teologicznych. Wolność ta powinna się jednak realizować w obrębie wiary Kościoła, za której integralność odpowiada jego Urząd Nauczycielski.

Tak uprawiana teologia może wnieść poważny wkład także w chrześcijańską formację studentów. Jakkolwiek teologia posiada uprzywilejowane i odpowiedzialne miejsce w formacji kandydatów do kapłaństwa, to nie można jej dziś traktować jako przywileju zarezerwowanego dla kleryków, dla siostr zakonnych czy niektórych tylko osób świeckich, które przygotowują się do nauczania religii w szkołach państwowych. Duszpasterstwo akademickie, parafialne, diecezjalne, krajowe, a także międzynarodowe w jednoczącej się coraz bardziej Europie oraz współpraca w zakresie badań na wydziałach teologicznych i w uniwersytetach, powinny stanowić podstawę naszej wspólnej refleksji. Propozycja otwartych wykładów i kursów na wydziałach teologicznych (także dla studentów innych wydziałów uniwersyteckich) mogłaby okazać się użyteczna dla jednoczenia się różnych warstw społecznych, które pozostawały dotąd nieraz zamknięte we własnych kręgach. Pamiętać należy, że współcześni adresaci ewangelijnego przesłania są ukształtowani przez techniczny i naukowy model myślenia, w świecie wielości kultur, co niejednokrotnie powoduje zubożenie osobowe człowieka. W tej sytuacji teologia czuje się w sposób szczególny wezwana do podjęcia krytyczno-naukowego dialogu z kulturą i nauką w przekonaniu, że chrześcijańskie orędzie ukaże swoją właściwą skuteczność w kulturze, w obrębie której żyje konkretny człowiek⁴⁷. W ostatnich latach w Polsce, gdy obserwuje się zjawisko otwarcia uniwersytetów państwowych także na teologię, rośnie klimat wzajemnego szacunku. Wiele konkretnych projektów współpracy zostało zrealizowanych, gdyż u podstaw obydwu instytucji tkwi głębokie przekonanie, że teologia – z jej szczególnym przedmiotem poszukiwań – stanowi dopełnienie ludzkiej, intelektualnej, kulturowej i chrześcijańskiej formacji człowieka.

⁴⁵ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele* *Donum veritatis*, nr 10.

⁴⁶ Por. tamże, nr 11.

⁴⁷ Por. Bordoni, *La teologia nel dialogo con la filosofia e le scienze*, s. 292-298.

Riassunto

La teologia praticata nella Chiesa, e sotto la sua direzione, deve avere sempre la coscienza della responsabilità della fede di tutto il Popolo di Dio, e per questo deve adoperarsi di tale insegnamento che non trasgredisce alla dottrina della fede. Non viola questo – evidentemente – la libertà della ricerca teologica. Questa libertà dovrebbe però realizzarsi nell'ambito della fede della Chiesa, su cui l'integrità vigila il suo Magistero.

Così praticata la teologia può dare il contributo alla formazione cristiana degli studenti. Benchè la teologia possiede il posto privilegiato e responsabile nella formazione dei candidati al sacerdozio, tuttavia non può essere trattata oggi come il privilegio riservato ad essi, alle suore o ad alcuni solo laici, che si preparano all'insegnamento della religione nelle scuole pubbliche. La pastorale accademica, parrocchiale, diocesana, nazionale, come anche internazionale, nella sempre più unita l'Europa, e la collaborazione nell'ambito della ricerca alle nostre facoltà teologiche ed universitarie, dovrebbero fare il fondamento della nostra comune riflessione. La proposta delle aperte lezioni e conferenze alle facoltà teologiche, anche per gli studenti delle altre facoltà universitarie, potrebbe risultare utile per fare l'unione dei differenti ceti sociali, che rimanevano più di una volta chiusi nei propri circoli. Non si può dimenticare, che gli odierni destinatari del messaggio cristiano hanno la loro comprensione culturale ed il loro modo di pensare modellato da una mentalità scientifica e tecnica, che tende a pervadere la pluralità delle culture, che pretendono di appagare i bisogni dell'uomo. In questo contesto, la teologia si sente particolarmente chiamata ad affrontare a livello critico-scientifico il dialogo con la cultura e la scienza, nella convinzione che un messaggio che non si incarna in una cultura storica non viene seriamente accolto. Negli ultimi anni in Polonia, quando si nota la seria apertura delle università statali alla teologia, si è creato un clima di reciproca stima e ci sono realizzati tanti concreti progetti di collaborazione. E tutto questo è stato possibile fare, perché alla base di entrambe istituzioni esiste la profonda convinzione, che la teologia, con il suo speciale oggetto di ricerca, esercita il completamento della formazione umana, intellettuale e cristiana dell'uomo.